

DARIUSZ MATELSKI (Poznań)

STRATY POLSKICH DÓBR KULTURY W WOJNACH Z TURCJĄ W XVII WIEKU I ICH PRÓBY RESTYTUCJI

Po sporadycznych konfliktach Polski z Turcją w XV i na początku XVI w.¹, zawarcie przez Zygmunta I Starego (1505–1548) pokoju wieczystego z Portą Otomańską na początku 1533 r. dało Rzeczypospolitej spokój na granicy południowo-wschodniej przez następne blisko sto lat². Dopiero nierozważna polityka Zygmunta III Wazy (m.in. żądania przesunięcia granic Rzeczypospolitej do Morza Czarnego)³, który także tolerował wyprawy Kozaków na tureckie wybrzeża Morza Czarnego (w 1614 zrabowali oni Aker-

¹ Zob. szerzej: J. Smołucha, *Między Warną a Mohaczem. Zagrożenie tureckie w Polsce w świetle wybranych traktatów*, „Studia Historyczne”, R. XXXVIII, 1995, z. 4 (151), s. 459–479; *idem*, *Kilka uwag na temat wyprawy czarnomorskiej Jana Olbrachta w 1497*, „Studia Historyczne”, R. XL, 1997, z. 3 (158), s. 413–421.

² H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, opr. Krzysztof Pietkiewicz, Poznań 1999, s. 431–434. Zob. także: *The ahdname sent by Suleyman I to King Sigismund I (contemporary Italian translation) (18–26 January 1533)*, w: *Ottoman-Polish diplomatic relations (15th–18th Century). An Annotated Edition of Ahdnames and Other Documents by Dariusz Kołodziejczyk*, Leiden – Boston – Köln 2000, dokument 13, s. 230–231; *The royal confirmation of the treaty (1 May 1533)*, w: *Ottoman-Polish diplomatic relations...*, dokument 14, s. 232–233. Zob. także: O. W. Rusina, *Ukraina pid Tatarami i Litwoju*, (tom 6 edycji: *Ukraina kriz wiki*), Kiiw 1998.

³ W 1605 r. w tej sprawie udał się do Baczysaraju (stolicy Chanatu Krymskiego) wysłannik królewski Florian Oleszko (po dwóch nieudanych poselstwach Ławryna Piaseczyńskiego), który oprócz zmian terytorialnych na korzyść Polski domagał się także wspólnego wystąpienia przeciwko Rosji. Rokowania zakończyły się w 1607 r. zawarciem sojuszu antyrosyjskiego. Jak pisze znawca zagadnienia: „Tatarzy nie dokonywali walnych wypraw na ziemie rosyjskie, to jednak bilans ich najazdów w latach 1607–1617 był wprost przerażający. Zniszczeniu lub splądrowaniu uległy wszystkie miasta na południu kraju: Orzeł, Wołchow, Sierpuchow, Kozielsk, Meszczersk, Putywl, Jelec, Liwna, Kaługa i inne”. Ł. Podhorodecki, *Chanat Krymski i jego stosunki z Polską w XV–XVIII w.*, Warszawa 1987, s. 130–131.

man, Kilię, Perekop, Synopę i Warnę, a w 1616 przedmieścia Konstantynopola, Trabzon i Kaffę), ochłodziła dobrosąsiedzkie stosunki⁴.

W odwecie Tatarzy w 1615 r. wyprawili się trzykrotnie, a w 1616 r. dwukrotnie na terytorium Rzeczypospolitej, łupiąc dwory i wsie na Braclawszczyźnie. Dopiero 23 września 1617 r. udało się hetmanowi Stanisławowi Żółkiewskiemu zawrzeć pod Buszą nad Dniestrem układ z Turcją, który zawierał zobowiązanie: „żeby łotrstwo kozackie na Czarne Morze z Dniepru nie wychodziło, a natomiast, by Tatarzy nie najeżdżali Polski”⁵. Jak podaje Stefan Gąsiorowski, w latach 1605–1619 Tatarzy urządzili aż 40 wypraw na południowo-wschodnie ziemie Polski⁶, a poniesione straty trudno nawet oszacować⁷.

Oliwy do ognia dolano w 1619 r., gdy książe siedmiogrodzki Bethlen Gabor (1620–1621 król Węgier) zaatakował Wiedeń. Wówczas Zygmunt III Waza wysłał cesarzowi Ferdynandowi II 10-tysięczny oddział jazdy (tzw. lisowczycy)⁸, który spustoszył Morawy i należący do Turcji Siedmiogród oraz zmusił Bethlena Gabora do odstąpienia spod stolicy monarchii Habsburskiej. A gdy Kozacy w 1620 r. spalili Warnę, sułtan Osman II (1618–22) wypowiedział wojnę Polsce. Aby uniknąć zniszczeń na własnym terytorium, wojska polskie pod dowództwem hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego wkroczyły do Mołdawii, jednak poniosły klęskę pod Cecorą (17–20 września 1620)⁹. W roku następnym Turcy oblegali wojska polskie dowodzone przez hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza pod Chocimem (od 2 września 1621)¹⁰. Zawarto wówczas traktat pokojowy

⁴ W. A. Serczyk, *Rzeczpospolita i kozaczyzna w pierwszym ćwierćwieczu XVII stulecia*, „Studia Historyczne”, R. XX, 1977, z. 1 (76), s. 11.

⁵ W. Tomkiewicz, *Kozaczyzna ukraińska*, Lwów 1939, s. 34.

⁶ S. Gąsiorowski, *Tatarscy niewolnicy w służbie panów Żółkwi w XVII wieku*, „Studia Historyczne”, R. XXXVIII, 1995, z. 4 (151), s. 483.

⁷ Zob. szerzej: D. Matelski, *Straty polskich dóbr kultury w wojnach z sąsiadami w XVII i XVIII wieku*, „Muzealnictwo”, t. XLIV (2002), druk 2003, s. 7–27.

⁸ Zob. H. Wisner, *Lisowczycy*, Warszawa 1976, s. 123–143. Adam Kersten pisał, iż „byli wyjątkowymi grabieżcami” oraz że oddziały lisowczyków także „grabiły w województwach krakowskim i sandomierskim”. A. Kersten, *Stefan Czarniecki (1599–1665)*, Warszawa 1963, s. 40–41.

⁹ R. Majewski, *Cecora – rok 1620*, Warszawa 1970.

¹⁰ L. Podhorodecki, *Chocim 1621*, Warszawa 1988. Jak podaje tenże autor, zasięg grabieży Tatarów w 1621 r. był ogromny, objął bowiem całe Podole, Ruś Czerwoną, część Wołynia. Splądrowaniu uległy więc ziemie: halicka, lwowska, przemyska; powiaty: stryjski, drohobycki, samborski, buski; włości: złoczowska, zborowska, jaryczowska, kozłowska i inne; liczne starostwa, setki miejscowości. Zob. szerzej: L. Podhorodecki, *Chanat Krymski...*, s. 139–140.

(9 października tegoż roku) ustalający granicę na Dniestrze, który obowiązywał pół wieku¹¹. Stanowił on, iż:

Od Kozaków Dniepr, aby stamtąd w morze wpadzą więcej państwa Cesarza Jego Mości [tj. sultana – D. M.] nie plundrowali, powinna Rzeczpospolita będzie uwolnić, i za najmniejszym Cesarza Jego Mości oznajmieniem sprawiedliwość z nich uczynić. Wołosza, ani Tatarowie dobrudzcy, bielogrodzcy, tehińscy, kilijscy, oczakowscy i krymscy w państwach, zamkach, miastach, w włościach, dobytках, ludziach Króla Jego Mości i Rzeczypospolitej najazdów i szkód żadnych czynić nie mają; przewozu u Czakowa bronić ma Tatarom Cesarz Jego Mość. A jeśliby, mimo przymierze postanowione, Tatarowie w państwach Króla Jego Mości i Rzeczypospolitej szkody czynili, a sprawiedliwość się nie stała, tedy i szkody mają być nagrodzone, i Tatar chan skarany¹².

Polska wyrzekła się więc starań o zhołdowanie Mołdawii i zobowiązała się powstrzymać wypadki kozackie na terytorium tureckie, a Turcja – najazdy tatarskie na Rzeczypospolitą¹³.

W czasie działań wojennych w latach 1620–1621 w ręce tureckie dostały się polskie archiwalia, które znajdowały się w obozie hetmana Stanisława Żółkiewskiego pod Cecorą, oraz dobra kultury zabrane przez Turków i Tatarów z majątków położonych wokół Chocimia¹⁴. Stronie polskiej w zawartym traktacie pokojowym nie udało się ich odzyskać. Natomiast rodziny poległych bardziej troszczyły się o pochówek najbliższych niż o utracone dobra kultury. Jak pisze Jerzy Besala:

Ciemności nocy spowiły tragiczne wydarzenie. Dopiero rano Turcy odnaleźli ciało kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego. Siedemdziesięcioletni sędziwy wódz miał odrąbaną prawą rękę i ciętą głęboką ranę na skroni, co oznaczało, że drogo sprzedał swe życie. Jego siwą głowę Skinder pasza

¹¹ H. Wisner, *Władysław IV Waza*, Wrocław 1995, s. 73. Zob. A. Przyboś, *Wielka legacja Wojciecha Miaskowskiego do Turcji w r. 1640*, „Studia Historyczne”, R. XXIV, 1981, z. 2 (93), s. 183–197.

¹² *The Polish document of the agreement of Chocim (Hotin) (9 October 1621)*, w: *Ottoman-Polish diplomatic relations...*, dokument 35, s. 376–378 (wersja turecka: s. 381–384).

¹³ Jak pisał Jan Reychman: „Tak zwane pakta chocimskie regulowały – w duchu przyjaznym – stosunki polsko-tureckie na okres pół wieku; zawierały m.in. szereg postanowień o wymianie poselstw w sprawach kozackich, tatarskich i mołdawskich, ustanowieniach komisji do spraw sporów granicznych, zabezpieczenia granic, dobytku i osób polskich na terenie Turcji”. J. Reychman, *Historia Turcji*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 97–98.

¹⁴ Wspomina o tym kronika ormiańska z Kamieńca Podolskiego. Zob. E. Schütz, *An armeno-kipchak chronicle on the polish-turkish war in 1620–1621*, Budapest 1968, s. 41–49. Zob. L. Podhorodecki, *Chocim 1621*, Warszawa 1988.

nakazał uciąć i przesać padyszachowi. Głowa zawisła wysoko w złotym pałacu sułtana. Ten tylko może go spotkać honor na dworze Osmana – szydził nadworny poeta padyszacha. **Ciało odnaleźli na polu ostatniej potyczki wysłannicy Reginy Żółkiewskiej; po pewnym czasie wykupiła ona i głowę tragicznego hetmana** [podkr. – D. M.]. [...] W żółkiewskiej kolegiacie odbył się skromny, na uprzednią wyraźną prośbę hetmana, pogrzeb. [...] Natomiast na miejscu, gdzie poległ hetman, zgodnie z jego życzeniem usypano wysoką mogiłę, a potem wystawiono pomnik „żeby grób mój był kopcem Rzeczypospolitej granic, żeby się potomny wiek wzbudzał do pomnożenia i rozszerzenia granic państw Rzeczypospolitej”. Niestety, pomnik został zniszczony już w 1898 roku, a słowa Żółkiewskiego pokrył grubą patyną czas, potem zaś celowe zapomnienie¹⁵.

Biograf nie wspomniał więc ani słowem o losach łupów wojennych, które wpadły w ręce tureckie pod Cecorą i podczas ucieczki wojsk polskich na stepach naddniestrzańskich (gdzie nb. poległ Stanisław Żółkiewski). O masowej grabieży mienia polskiego pisze natomiast Ryszard Majewski:

Działo się tak jednak wówczas w całej niemal Europie. Mordowano i grabiono w podobnych sytuacjach i obcych, i swoich. A cóż dopiero mówić o Mołdawii, która służyła jako baza wypadowa band opryszków nie mniej groźnych i okrutnych niż Tatarzy? Ale i ziemiom Rzeczypospolitej nic nie brakowało pod tym względem. Wielu rozbitków z wojsk koronnych, ocalałych z Mołdawii, utraciło swoje mienie, a czasem i życie, już na terenie własnego państwa¹⁶.

Sporo polskich dóbr kultury zabranych zostało podczas wypadów tatarskich na terytorium Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku¹⁷, a zwłaszcza łupieżczych wypraw chana nogajskiego Kantymira¹⁸. Szczególnie ucierpiały na tym latyfandia królewiat kresowych, których prywatne wojska pod wodzą księcia Jeremiego Wiśniowieckiego 6 sierpnia 1643 r. nad rzeką Surą pokonały Orde, a wojska koronne pod dowództwem hetmana

¹⁵ J. Besala, *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1988, s. 367.

¹⁶ R. Majewski, *O wyprawie cecorskiej*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXX, 1973, nr 4, s. 908.

¹⁷ M. Horn, *Chronologia i skutki najazdów tatarskich na ziemie Rzeczypospolitej w latach 1600–1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. VIII, 1962, nr 1. Por. także: *Z czasów wojen kozackich. Przyczynki do dziejów Lublina z lat 1648–1655*, „Przeгляд Historyczny”, t. IX, 1909, z. 2, s. 228–248; B. Baranowski, *Polska i Tatarszczyzna w latach 1624–1629*, Łódź 1948; *idem*, *Stosunki polsko-tatarskie w latach 1632–1648*, Łódź 1949. Bohdan Baranowski używał nawet określenia „krymskie »gniazdo rabusiów«”. *Idem*, *Tatarszczyzna wobec wojny polsko-szwedzkiej w latach 1655–1660* (nadbitka w Bibliotece Instytutu Historii UAM, sygn. 26809 I), s. 457.

¹⁸ Kantymir, inaczej *Kantemir* (tureckie: *kan* – krew, *temir* (lub *demir*) – żelazo, czyli krwawy miecz), mirza; zm. 1637 w Stambule. Zob. K. Pietkiewicz, *Kantymir*, w: *Britanica* (edycja polska), t. 19, Poznań 2000, s. 294.

wielkiego koronnego Stanisława Koniecpolskiego 30 stycznia 1644 r. pod Ochmatowem dokonały największego w pierwszej połowie XVII w. pogromu Tatarów¹⁹. Zrabowanych dóbr kultury nie udało się jednak odzyskać²⁰.

Dopiero za panowania chana Mehmeda IV Gireja (1654–1666), wiernego sojusznika Polski, sytuacja na granicy uległa poprawie, a w pierwszym okresie najazdu szwedzkiego chan krymski zmusił nawet Bohdana Chmielnickiego – po pobiciu wojsk kozackich pod Jeziorną w pobliżu Tarnopola (10–12 listopada 1655) – do zachowania lojalności wobec Jana Kazimierza²¹. Po obaleniu Mehmeda Gireja i osadzeniu na tronie w Bachczysaraju Aadila Ğireja (w 1671 r. zastąpił go jeszcze bardziej wrogo nastawiony do Polski Selim Girej) znów Tatarzy pustoszyli Rzeczypospolitą. W stolicy ich państwa – Bachczysaraju – zgromadzono tysiące polskich dóbr kultury i archiwaliów²².

Zawarcie traktatu andruszowskiego w 1667 r. między Polską a Rosją poważnie zaniepokoiło rządzoną przez Mehmeda IV (1648–87) Turcję²³. Obawiała się ona, iż oba państwa wspólnie ją zaatakują²⁴. Ponadto pod protektorem tureckim hetman kozacki Piotr Doroszenko chwilowo zjednoczył kozaczyznę na prawym (polskim) i lewym (rosyjskim) brzegu Dniepru, two-

¹⁹ L. Podhorodecki, *Chanał Krymski...*, s. 162–164.

²⁰ Jak notował kronikarz tatarski: „wojska mużułmańskie, zdrowe i bogate w łupy, zadowolone i wesole, mając w swojej władzy cały kraj gjaurów, jedząc i pijąc odpoczywało i maszerowało od stacji do stacji i od postoju do postoju”. M. Senai Hadży, *Historia chana Islam Gereja III*, opr. Z. Abramowicz, Warszawa 1971, s. 117; W. A. Serczyk, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648–1651*, Warszawa 1998, s. 157.

²¹ Z. Wójcik, *Jan Kazimierz Waza*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1997, s. 97 i 112. W 1657 r. Turcja, wspierając Jana II Kazimierza, wysłała do Rzeczypospolitej podległych jej bezpośrednio Tatarów budziackich. D. Kołodziejczyk, *Podole pod panowaniem tureckim. Ejalet kamieniecki 1672–1699*, Warszawa 1994, s. 49.

²² Napady próbowano wytłumaczyć zawarciem traktatu andruszowskiego. Jednak jak pisał podkanclerzy Andrzej Olszowski do wezyra Ismala agi: „jeszcze na ten czas nie był żaden pokój, dopiero teraz przez złamanie przysięgi i braterstwa i zły postępek do tego przywiódł nuradyn sołtana, że traktaty zawrzeć kazał król JMć komisarzom swoim, bo to głupia rzecz była mieć na raz dwóch nieprzyjaciół”. Z. Wójcik, *Mediacja tatarska między Polską a Turcją w roku 1672*, „Przegląd Historyczny”, t. LII, 1962, z. 1, s. 35.

²³ Lennikiem Mehmeda IV w 1650 r. uznał się Bohdan Chmielnicki, jednak Porta Otomańska, zajęta wojną z Wenecją, nie przejawiała wówczas zainteresowania walkami z Rzeczypospolitą. Zob. I. Czamańska, *Czy wojna z Turcją w 1672 roku była nieunikniona? Poselstwo Franciszka Kazimierza Wysockiego do Turcji w latach 1670–1672*, „Kwartalnik Historyczny”, R. XCII, 1985, nr 4, s. 769.

²⁴ Z. Wójcik, *Między traktatem andruszowskim a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667–1672*, Warszawa 1968; D. Matelski, *Losy polskich dóbr kultury w Rosji i ZSRR*, Poznań 2003, s. 21–36.

rząc namiastkę państwa kozackiego, lennika Turcji²⁵. Doroszenkę wybrano hetmanem kozackim, albowiem dotychczasowy i propolsko nastawiony hetman Paweł Tetera (wybrany hetmanem 6 stycznia 1663 r.) 6 czerwca 1665 r. wyjechał do Polski (Lublin), wywożąc spory majątek, dokumenty, sztandary i sprzęt wojenny. Dopiero w 1669 r. część tych dóbr zwróciła Polska Doroszence²⁶.

Wówczas (w 1672 r.) wojska tureckie wyruszyły na Ukrainę, zdobywając Kamieniec Podolski (28 sierpnia 1672)²⁷ oraz kierując się na Lwów²⁸. Turcy zajęli także Bar, Jazłowiec, Międzybóż oraz nadgraniczne zameczki w Satanowie, Husiatynie i Jagielnicy²⁹. W dniu 16 października 1672 r. narzucono Rzeczypospolitej upokarzające warunki pokojowe w Buczaczu, która utraciła Podole, województwo braclawskie i południową część kijowskiego (oddane we władanie Doroszence) oraz musiała płacić Turcji coroczny haracz (22 tys. zł) jako lennik sultana³⁰. Jak pisał ks. J. Gołąb: „częste napady Tatarów, wreszcie zabór Podola przez Turków 1672 r., wywołały zniszczenie kościołów wraz z archiwami miast i siół”³¹. Z kolei Natalia Jakowenko konstatuje:

Triumf Turcji okazał się dla Doroszenki pyrrusowym zwycięstwem. Upadek Kamieńca, w którym Turcy cerkwie i kościoły zamienili w meczety, gwałty i rabunki podjazdów tatarskich, wywiezienie z Kamieńca i innych miast chłopców do szkół janczarskich wywoływały panikę i przerażenie wśród ludności. Ludzie zaczęli masowo uciekać z terenów pozostających pod jurysdykcją hetmana, i bez tego na poły opustoszałych. Tereny te wyludniły się prawie całkowicie; tysiące uciekinierów,

²⁵ Wprawdzie pokonany przez hetmana wielkiego koronnego Jana Sobieskiego hetman kozacki P. Doroszenko w traktatach podhajeckich (19 października 1667) wyrzekł się protekcji tureckiej oraz przyrzekł wierność Rzeczypospolitej, jednak słowa nie dotrzymał. Zob. D. Dorošenko, J. Rypka, *Hajtman Petr Dorošenko a jeho turecka politika*, „Časopis Narodniho Musea”, R. CVII, 1933, s. 30–34; A. Przyboś, *Michał Korybut Wiśniowiecki (1640–1673)*, Kraków – Wrocław 1984, s. 197–199.

²⁶ Zob. D. Dorošenko, J. Rypka, *Hajtman Petr Dorošenko...*, s. 30 i n.; J. Perdenia, *Hetman Piotr Doroszenko a Polska*, Kraków 2000, s. 56 i n.

²⁷ Zob. J. Woliński, *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, opr. i wstęp J. Tazbir, Warszawa 1983, s. 21–50; J. Stolicki, *Sprawa kamieniecka – upadek twierdzy w opinii szlacheckiej*, „Studia Historyczne”, R. XXXVI, 1993, z. 1 (140), s. 23–37.

²⁸ Oblegany Lwów ponownie (jak w 1648 r., gdy wyasygnował Tatarom i Kozakom prawie 300 tys. talarów, tj. ok. 600 tys. złp) zapłacił sowity okup. Zob. L. Kubala, *Szkice historyczne*, seria I i II, Warszawa 1923, s. 68–69.

²⁹ D. Kołodziejczyk, *Podole pod panowaniem tureckim...*, s. 55 i 67.

³⁰ *The Polish document of the agreement of Buczacz (16 October 1672)*, w: *Ottoman-Polish diplomatic relations...*, dokument 50, s. 494–495 (wersja turecka: s. 496–498).

³¹ J. Gołąb, *Opis archiwum dyecezyi kamieniecko-podolskiej*, „Przegląd Historyczny”, t. XIII, 1911, s. 123.

obciążonych dobytkiem, pędzących trzody, ciągnęły do Kaniowa i Czerkasów, gromadząc się przy przeprawach i dążąc na lewy brzeg Dniepru. Powszechnie uważano, że nadchodzi koniec świata, a jego symbolem był Doroszenko, który „zaprzedał Ukrainę w jarzmo tureckie”³².

Warunki pokojowe zjednoczyły zwaśnione stronnictwa magnacko-szlacheckie w Polsce. Pod wodzą hetmana Jana Sobieskiego wojska koronne i litewskie pokonały pod Chocimiem (11 listopada 1673) armię turecką. W przeddzień bitwy zmarł król Michał Korybut Wiśniowiecki (1669–1673), a sejm elekcyjny nowym władcą obrał zwycięzcę spod Chocimia, jako Jana III Sobieskiego (1673–1696). Działania wojenne trwały jeszcze kilka lat i zakończyły się rozejmem w Żurawnie (17 października 1676), potwierdzającym straty terytorialne z traktatu buczackiego³³. W latach 1677–1681 o panowanie nad Ukrainą toczyła się wojna rosyjsko-turecka. A gdy Turcja w 1683 r. zaatakowała Austrię Habsburgów (złączoną z Polską przymierzem zawartym nieco wcześniej, 31 marca 1683), Jan III Sobieski wyruszył pod oblężony Wiedeń i zadał wojskom tureckim 12 września 1683 r. dotkliwą klęskę³⁴, a następnie pokonał ich pod Parkanami (7–9 październik 1683)³⁵.

Cytowana już ukraińska autorka pisze:

Rosja, Turcja i Chanat Krymski w styczniu 1681 r. w Bachczysaraju zawarły w końcu zawieszenie broni na dwadzieścia lat. Zgodnie z jego ustaleniami, granica wpływów między Moskwą i Turcją przebiegała wzdłuż Dniepru, jednak ziemie między Kijowem i Czehryniem aż do Bohu (czyli sporne terytorium dawnych ziem Doroszenki) musiały pozostać niezamieszkałe. Gdy w pięć lat później (w 1686 r.) „pokój wieczysty” zawarły Rosja i Polska, skierowując go przeciwko Stambułowi, to oba państwa raz jeszcze uznały za właściwe pozostawienie opustoszałego pasma

³² N. Jakowenko, *Historia Ukrain od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Lublin 2000, s. 262. W 1676 r. Piotr (Petro) Doroszenko wpadł w ręce Rosjan, a „[...] insygnia hetmańskie zostały triumfalnie wwiezione do Moskwy – chorągwie ciągnięto po ziemi, a buławy i buńczuk niesiono do góry nogami. Na Kremlu złożono je u stóp cara, który nakazał na trzy dni wystawić je na pokaz ludowi, a następnie przekazać do Zbrojowni”. *Ibidem*, s. 263–264.

³³ K. Konarski, *Polska przed odsieczą wiedeńską*, Warszawa 1914, s. 96 i n.; W. Konopczyński, *Polska w okresie wojen tureckich w świetle źródeł*, Kraków 1924, s. 18–23; Z. Wójcik, *Rzeczpospolita wobec Turcji i Rosji 1674–1679...*, s. 44–91; L. Podhorodecki, *Chanat Krymski...*, s. 220–221.

³⁴ L. Podhorodecki, *Wiedeń 1683*, Warszawa 1983; M. Zgórniak, *Wojskowość polska w dobie wojen tureckich (drugiej połowy XVII wieku)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985.

³⁵ Zob. obszernie: J. Woliński, *Z dziejów wojny i polityki w dobie Jana Sobieskiego*, Warszawa 1960, s. 160–185; *idem*, *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, opr. i wstęp J. Tazbir, Warszawa 1983, s. 197–221.

ziem Doroszenki. W ten oto sposób pod koniec XVII w. trzy wielkie państwa rozwiązały problem sporów wokół ośrodka kozackiej Ukrainy, sankcjonując utworzenie sztucznej pustyni na ziemi, którą jeszcze niedawno nazywano krainą mlekiem i miodem płynącą [podkreśl. – D. M.]³⁶.

Polsko-tureckie działania wojenne trwały jeszcze kilkanaście lat (w 1686 i 1691 r. niepowodzeniem zakończyły się wyprawy wojsk polskich do Mołdawii)³⁷, natomiast w 1698 r. z powodzeniem odparto najazd tatarski – bitwa pod Podhajcami (8–9 września)³⁸, czego nie udało się powtórzyć w roku następnym, kiedy to od 15 do 23 lutego miała miejsce ostatnia inkursja Tatarów pod dowództwem sołtana Gazi Gereja (syna chana Selima I Gereja) na ziemię przemyską (wojska polskie 21 lutego zostały pokonane w bitwie pod Martynowem)³⁹.

Kres zmaganiom polsko-tureckim i polsko-tatarskim położył podpisany przez Stanisława Małachowskiego (wojewodę poznańskiego) 26 stycznia 1699 r. pokój w Karłowicach (w północnej Serbii nad Dunajem), na mocy którego Rzeczypospolita odzyskała straty terytorialne z 1673 r. (traktat buczacki)⁴⁰. Instrukcja króla Augusta II do posła S. Małachowskiego maksymalnie żądania Rzeczypospolitej określała następująco:

[...] zwrot Polsce przez Turków Podola z Kamieńcem; przekazanie Rzeczypospolitej Mołdawii, Wołoszczyzny i Budziaku, a w razie oporu Turków i sprzymierzeńców ograniczenie żądań do wcielenia do Polski Czerniowiec, Chocimia, Suczawy i Soroki z okolicami; odszkodowania od Porty za najazdy tatarskie oraz od Austrii zwrotu

³⁶ N. Jakowenko, *Historia Ukrainy...*, s. 265.

³⁷ Z. Spieralski, *Awantury mołdawskie*, Warszawa 1967; I. Czamańska, *Oswobodziciel czy najeźdźca? Polityka Jana III Sobieskiego wobec gospodarstw Mołdawii i Wołoszczyzny*, „Roczniki Historyczne”, R. LV–LVI, 1989–1990, s. 151–177; *eadem*, *Mołdawia i Wołoszczyzna w stosunkach polsko-tureckich XV–XVII w.*, „Balcanica Posnaniensia”, t. IV, 1989, s. 301–312. Wówczas Tatarzy zaoferowali swoją pomoc w mediacjach między Warszawą a Stambułem pod warunkiem opuszczenia przez Polskę forteczek mołdawskich w zamian za zwrot zburzonego Kamieńca Podolskiego. K.: Piwarski, *Sprawa pośrednictwa tatarskiego w wojnie polsko-tureckiej (1692–1693)*, w: *Studia historica* (ofiarowane Henrykowi Łowmiańskiemu), Warszawa 1958, s. 356; J. Woliński, *Z dziejów wojen polsko-tureckich...*, s. 128–147.

³⁸ J. Wojtasik, *Ostatnia rozprawa zbrojna z Turkami i Tatarami w 1798 r.* (część I), „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XIII, 1967, s. 74 i n.; *idem*, *W przededniu traktatu karłowickiego. Stosunek Rzeczypospolitej i Augusta II do pokoju z Turkami*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXVII, 1970, nr 2, s. 304.

³⁹ Zob. szerzej: A. Gliwa, *Ostatni napad tatarski na ziemię przemyską w 1699 r.*, „Studia Historyczne”, R. XLIII, 2000, nr 4 (171), s. 569–691.

⁴⁰ *The Polish document of the agreement of Karlowitz (26 January 1699)*, w: *Ottoman-Polish diplomatic relations...*, dokument 58, s. 581–586 (wersja turecka: s. 587–593). Zob. J. Pajewski, *Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983.

dziesięcin z Królestwa Neapolu i Sycylii przeznaczonych dla Polski; wstrzymania najazdów tatarskich i wysiedlenia Tatarów z Mołdawii i Budziaku; zwrócenia Polsce jeńców i prawo wyszukiwania ich przez komisarzy królewskich w Trebizondzie, Erzerumie, Budziaku, Krymie i Bakczysaraju; opieki bernardynów nad miejscami świętymi w Palestynie i prawa do wolności nabożeństw katolickich w Turcji; zapewnienia kupcom polskim wolnego handlu na obszarze całego państwa ottomańskiego⁴¹.

Podczas rokowań pokojowych poseł polski Stanisław Małachowski nie podniósł więc sprawy strat Rzeczypospolitej w dziedzinie dóbr kultury (nie wspomniano o tym w żadnym z 11 artykułów traktatu). Było to podyktowane prawdopodobnie faktem, iż strona turecka podchodziła bardzo niechętnie do spraw rewindykacyjnych. Świadczyły o tym chociażby trudności z wyegzekwowaniem art. 3 traktatu karłowickiego, który przewidywał, że poseł polski w Stambule będzie miał prawo wnieść prośbę do sułtana o zwrot zabranych przez Turków polskich urządzeń wojennych z Kamieńca Podolskiego⁴². Również przez cały wiek XVIII sprawa ta nie zaprzętała głów królów i dyplomatów polskich, chociaż wiadomo było, iż Turcy ewakuując Podole po traktacie 1699 r. część akt zniszczyli, a część wywieźli do Konstantynopola⁴³.

Natomiast zgromadzone podczas licznych wypadów tatarskich na obszar Rzeczypospolitej w XVII w. polskie dobra kultury i archiwalia uległy zniszczeniu podczas wojny rosyjsko-tureckiej za panowania Katarzyny II, gdy wojska carskie spaliły w 1771 r. stolicę Chanatu Krymskiego – Bachczysaraj (zniszczono wówczas pałac Sahib Gereja II, 31 meczetów, cerkiew grecką i ormiańską oraz dwie synagogi), Gözlewe, Perekop i Kaffę⁴⁴, a Turcja sułtana Ahmeda (1773–1789) została zmuszona do podpisania 21 lipca 1774 r. upokarzającego traktatu pokojowego w Kuczuk-Kajnardzi nad Dunajem⁴⁵. Powracające z wyprawy tureckiej wojska rosyjskie zajęły 15 czerwca 1775 r. Sicz, a 14 sierpnia Katarzyna II ogłosiła manifest

⁴¹ Zob. W. Konopczyński, *Polska a Turcja 1683–1795*, Warszawa 1936, s. 32–37; J. Wojtasik, *W przededniu...*, s. 304–305. Instrukcja nie przewidywała więc żądań strony polskiej odnośnie utraconych dóbr kultury i archiwaliów.

⁴² Zob. szerzej: *Poselstwo Rafała Leszczyńskiego do Turcji w 1700 roku. Diariusze i materiały*, opr. I. Czamańska przy współpracy D. Zydorek, Leszno 1998, s. 29–35.

⁴³ Zob. J. Gołąb, *Opis archiwum...*, s. 123.

⁴⁴ Zob. W. A. Serczyk, *Katarzyna II carowa Rosji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk – Łódź 1982, s. 258–266; L. Podhorodecki, *Chanat Krymski...*, s. 254–256.

⁴⁵ M. Heller, *Historia imperium rosyjskiego*, Warszawa 1997, s. 455.

*O likwidacji Siczy Zaporoskiej*⁴⁶ (założonej w 1734 r. na mocy ukazu cesarzowej Anny)⁴⁷. Archiwum kozackie (powstałe po 1734 r. Archiwum Kozackie Nowej Siczy Zaporoskiej) pojechało do Petersburga⁴⁸. Również do stolicy Rosji odesłano akta byłej metropolii unickiej kijowsko-wileńskiej, które przejęło założone w 1721 r. Archiwum Synodu⁴⁹. Wówczas znikła Kozacka Ukraina.

Przez cały wiek XVIII stosunki Rzeczypospolitej z Turcją układały się poprawnie. Było to także jedyne państwo, które w końcu stulecia nie uznało rozbiorów Polski.



Jeszcze pod koniec panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego zrodziła się myśl założenia w Stambule szkoły orientalnej (inicjatywę tę wspierał poseł polski w Stambule Piotr Potocki)⁵⁰, która w ramach ćwiczeń zajęłaby się przekładem na język polski dokumentów tureckich dotyczących Rzeczypospolitej oraz poszukiwaniami polskich dóbr kultury, zabranych podczas zmagania wojennych w XVII wieku⁵¹. Do inicjatywy tej powrócono w okresie zaborów, gdy orientalista wileński Józef Sękowski udał się do Turcji w celu prowadzenia badań naukowych. Jego zadaniem było także „wyszukiwanie i wypisywanie podług zrzeczności aktów i materiałów, ściągają-

⁴⁶ W manifestcie stwierdzono m.in., że „samo używanie nazwy Kozaków Zaporoskich uznane będzie przez nas za obrazę majestatu carskiego”. W. A. Serczyk, *Historia Ukrainy...*, s. 157.

⁴⁷ L. Podhorodecki, *Sicz zaporoska*, Warszawa 1970, s. 280–284.

⁴⁸ W. A. Serczyk, *Kozaczyzna zaporoska w czasie wojny rosyjsko-tureckiej (1768–1774)*, „Przegląd Historyczny”, t. LXVIII, 1977, z. 1, s. 31–45. Dokumenty zabrane z Bachczysaraju i innych miast Chanatu Krymskiego znajdowały się w zbiorach b. Muzeum Azjatyckiego Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu (istniejącego w latach 1818–1918) oraz w zbiorach b. Instytutu Wschodniego przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rosji w Petersburgu, a od 1918 r. znajdują się w Bibliotece Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Petersburgu. Zob. A. Zajączkowski, J. Reychman, *Zarys dyplomatyki osmańsko-tureckiej*, Warszawa 1955, s. 15–16.

⁴⁹ A. H. Blumenstok, *Krótką wiadomość o Archiwum Synodu w Petersburgu*, „Kwartalnik Historyczny”, R. VIII, 1894, s. 648–650.

⁵⁰ Poseł polski był szczególnie przychylnie traktowany przez Portę Ottomańską, która liczyła na zawarcie sojuszu polsko-tureckiego wymierzonego w Rosję oraz ewentualnie wspólną wojnę z Moskwą. Stąd inicjatywa powołania polskiej szkoły w Stambule spotkała się z dużą przychylnością. Zob. K. Waliszewski, *Ostatni poseł polski do Porty Ottomańskiej*, Paryż 1894, t. 1, s. 170–171, t. 2, s. 67–68.

⁵¹ J. Reychman, *Znajomość i nauczanie języków orientalnych w Polsce XVIII w.*, Wrocław 1950, s. 76.

jących się do historii mianowicie polskiej”⁵². Efektem tych poszukiwań była dwutomowa edycja źródeł do stosunków polsko-tureckich, od korespondencji sułtana Murada III do króla Stefana Batorego poczynając, a na listach ostatniego władcy polskiego do sułtana Selima III kończąc⁵³. Wzbogaceniem tego wydawnictwa była edycja dokonana przez Ignacego Pietraszewskiego, który uzupełnił opublikowane już przez J. Sękowskiego dokumenty tureckie oraz dokonał nowego przekładu⁵⁴. Poszukiwania poloników w archiwach tureckich prowadził także Antoni Muchliński⁵⁵, lecz nie są znane efekty jego prac.

W drugiej połowie XIX wieku na zlecenie Akademii Umiejętności poszukiwania polskich dóbr kultury w Stambule prowadził Józef Korzeniowski. Chodziło o ustalenie, czy rzeczywiście w bitwie pod Warną (1444 r.) w ręce tureckie dostały się szczątki archiwum koronnego, które król Władysław III Warneńczyk zabrał ze sobą, udając się na wojnę z Turcją⁵⁶. Niestety poszukiwania te nie dały odpowiedzi pozytywnej.

Również orientalista lwowski Jan Grzegorzewski, wspierany przez Towarzystwo dla popierania nauki polskiej we Lwowie, podjął się poszukiwań archiwaliów polskich i poloników w Turcji. W tym celu założono w Sofii stację naukową pod nazwą „Hyacinthaeum”⁵⁷. Poszukiwania te zaowocowały edycjami źródeł tureckich do dziejów Polski i stosunków Rzeczypospolitej z imperium osmańskim⁵⁸.

⁵² *Odezwa Kontryma*. „Pamiętnik Warszawski”, t. XVIII, 1820, s. 68; J. Reychman, *O wykorzystanie źródeł orientalnych do dziejów Polski*, „Przegląd Historyczny”, t. LVIII, 1967, z. 2, s. 296.

⁵³ J. Sękowski, *Collectanea z dziejów tureckich rzeczy do historii polskiej służących*, t. 1-2, Warszawa 1824-1825.

⁵⁴ I. Pietraszewski, *Nowy przekład historyków tureckich*, Berlin 1846. Opracowany został prawdopodobnie również tom drugi edycji, jednak manuskrypt nie zachował się do dzisiaj. Wspominają o nim jedynie: Władysław Kotowicz (*O rękopiśmiennych pracach historycznych Pietraszewskiego*, „Collectanea Orientalia”, t. V, 1934, s. 53-54) i Jan Reychman (*O wykorzystanie źródeł orientalnych...*, s. 297).

⁵⁵ J. Reychman, *Archiwa tureckie i ich znaczenie dla nauki europejskiej*, „Archeion”, t. XXXIV, 1961, s. 134; D. Matelski, *Poszukiwania polskich dóbr kultury w okresie zaborów*, „Przegląd Humanistyczny” 2003, nr 2, s. 33.

⁵⁶ J. Reychman, *O wykorzystanie źródeł orientalnych...*, s. 297.

⁵⁷ U schyłku XIX w. podjęto także – niestety nieudaną – próbę powołania w Stambule polskiej stacji naukowej pod nazwą „Muzeum pamiątek polskich na Wschodzie”, która miałaby mieścić się w budynku, gdzie w 1855 r. skończył Adam Mickiewicz. Zob. szerzej: J. Reychman, *Pobył Mickiewicza w Turcji w r. 1855*, „Przegląd Orientalistyczny” 1955, nr 2, s. 279-280.

⁵⁸ J. Grzegorzewski, *Ferman Abdulhamida z r. 1775*, w: *Księga ku uczczeniu prof. Józefa Tretiaka*, Lwów 1913; *idem*, *Dwa ferryman sułtańskie z XVIII w.*, „Rocznik Orientalistyczny” 1918.

U schyłku XIX w. w ekspedycji stambulskiej Węgierskiej Akademii Nauk wziął udział Józef Korzeniowski (1889 r.), który poszukiwał rzekomo zagubionej pod Warną (1444 r.) części Metryki Koronnej. Sprawą tą żywo interesował się wówczas także dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie Adolf Pawiński. Wynik kwerend był jednak negatywny⁵⁹. Kolejne poszukiwania dokumentów do dziejów Polski na początku XX wieku podjął historyk Olgierd Górka⁶⁰.

Wybuch I wojny światowej przerwał poszukiwania uczonych polskich w Turcji, a po wojnie nie podjęto starań o rewindykację archiwaliów i dóbr kultury z tego kraju, mimo iż na III Zjeździe Orientalistów Polskich w Krakowie w czerwcu 1933 r. prof. Olgierd Górka ze Lwowa wystąpił z projektem edycji kodeksu pt. *Monumenta Islamitica res gestas Poloniae illustrantia*⁶¹.

Kontynuację XIX-wiecznych badań Józefa Sękowskiego i Ignacego Pietraszewskiego podjął orientalista ukraiński zamieszkały w Polsce, E. Zawałyński (wł. Zawałyńskij), który opublikował w 1938 r. w Stryju dość rzadką dziś broszurę pt. *Polska w kronikach tureckich XV i XVI wieku*⁶². W pewnym stopniu lukę tę wypełnili badacze tureccy, publikując dwutomowy przewodnik po archiwum Porty Ottomańskiej⁶³.

Natomiast okrutny los spotkał archiwalia przechowywane w Muzeum „Top Kapy Sarajy” (Starego Pałacu Sułtańskiego) w Stambule (trawione ogniem w latach 1755, 1809, 1826, 1839, 1878, 1929 i 1933)⁶⁴, których kilka wozów sprzedano w latach trzydziestych XX w. na makulaturę. Ponadto „błędne metody pracy – jak pisał dr Mithat Sertoğlu – były przyczyną tego, że doszło do rozbicia znacznej części zespołów akt na rozproszone grupy”⁶⁵. Dopiero po tym fakcie historycy i archiwiści tureccy zaopiekowali się spuścizną po imperium ottomańskim⁶⁶, a prof. Akdes Nimet Kurat przystąpił

⁵⁹ J. Reychman, *Archiwa tureckie...*, s. 134.

⁶⁰ Efekty swych poszukiwań i kwerend opublikował w 1916 r. w edycji źródeł dotyczących Europy południowo-wschodniej pt. *Anonymi descriptio Europae orientalis*.

⁶¹ „Collectanea Orientalia” 1934, nr 6, s. 28–30.

⁶² J. Reychman, *O wykorzystanie źródeł orientalnych...*, s. 298.

⁶³ *Topkapi Serayi Müzesi Arsivi Kilavuzu*, t. 1–2, Istanbul 1938–1940.

⁶⁴ J. Reychman, *Archiwa tureckie...*, s. 124.

⁶⁵ M. Sertoğlu, *Muhteva bakimindan basvekâlet arşivi*, Ankara 1955, s. 37. Jest to bardzo przydatny przewodnik po Centralnym Archiwum Prezydium Rady Ministrów (*Başvekâlet Arşivi*) w Ankarze.

⁶⁶ A. Zajączkowski, *Dyplomatyka Złotej Hordy i Krymu z XV w.*, „Przegląd Historyczny”, t. XXXVII, 1948, s. 213.

do publikacji tureckich akt dyplomatycznych, które ukazały się w 1940 r.⁶⁷ Natomiast po II wojnie światowej w ramach współpracy archiwów Polski i Turcji – głównie między Archiwum Państwowym w Krakowie a archiwami w Ankarze – dokonano prezentacji poloników tureckich dopiero w 1959 r. w ramach wystawy dokumentów polsko-tureckich urządzonej w obu krajach⁶⁸.

Trudności językowo-paleograficzne nie sprzyjały wykorzystywaniu archiwaliów tureckich przez badaczy zagranicznych, w tym i polskich. Jednak główną przeszkodą w dostępie do nich były trudności archiwalno-organizacyjne związane z nieuporządkowaniem zasobu archiwów tureckich⁶⁹.

Dopiero w 2000 r. ukazała się pierwsza polsko-turecko-angielska edycja źródeł do dziejów stosunków polsko-tureckich w XV–XVIII wieku, którą przygotował opatrując komentarzem i przypisami Dariusz Kołodziejczyk z Uniwersytetu Warszawskiego⁷⁰. Wypełniła ona dotkliwą lukę w historiografii i znacznie poszerzyła naszą wiedzę na temat stosunków dyplomatycznych między Stambułem a Krakowem i Warszawą.

⁶⁷ Zob. A. N. Kurat, *Topkapi Sarayı Müzesi Arşivindeki Altın Ordu, Kırım ve Türkistan Hanlarına ait Yıllık ve Bitikler (Dil ve Tarih-Cografya Fakültesi yayınlarındandır, Tarih Serisi 1)*, İstanbul 1940, ss. VIII + 212.

⁶⁸ Zob. Z. Abrahamowicz, *Polska wystawa muzealno-archiwalna w Ankarze i Stambule*, „Archeion”, t. XXXII, 1960, s. 147–151. Zob. także: *Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455–1672*, opr. Z. Abrahamowicz, pod red. A. Zajączkowskiego, t. 1, cz. 1, Warszawa 1959; Z. Abrahamowicz, *Four turkish letters to the king and chancellor of Poland at the svenska Rikssarkivet in Stockholm*, „Acta Orientalia”, t. XIII, z. 1–2, Budapest 1961.

⁶⁹ J. Reychman, *Archiwa tureckie...*, s. 131.

⁷⁰ *Ottoman-Polish diplomatic relations (15th–18th Century). An Annotated Edition of Ahdnames and Other Documents by Dariusz Kołodziejczyk*, Leiden – Boston – Köln 2000.